

Kościół Szwecji może stracić milion członków

15 lutego 2018

Protestancki Kościół Szwecji musi powoli rozpocząć przygotowania do dużo gorszych czasów, ponieważ szacuje się, że w ciągu najbliższych dziesięciu lat może wypisać się z niego ponad milion Szwedów. Jego krytycy twierdzą, iż jest to skutek jego coraz większego upolitycznienia, przy jednoczesnym odejściu od chrześcijańskich wartości, co uwidacznia się w jego wsparciu dla teorii gender, w tym bezpłciowego określenia Boga, i postępującej feminizacji.

Jedna z wewnętrznych organizacji Kościoła Szwecji sporządziła prognozę, z której wynika, że w ciągu najbliższych dziesięciu lat liczba wiernych bardzo mocno stopnieje, a ubędzie ich najprawdopodobniej nawet milion, podczas gdy według spisu z 2016 roku oficjalnie należało do niego ponad 6,1 miliona mieszkańców kraju. Jednocześnie już dwa lata temu zwracano uwagę na ten niepokojący trend, ponieważ pobito wówczas rekord pod względem liczby osób porzucających członkostwo w Kościele, których odeszło wówczas blisko 85 tysięcy.

Mniejsza liczba wiernych oznacza jednocześnie topniejące przychody Kościoła Szwecji. Najprawdopodobniej będzie więc on musiał zacząć sprzedawać swoje nieruchomości, ponieważ nie będzie w stanie zwiększyć dochodów ze swojej biznesowej aktywności, a koszty jego funkcjonowania wciąż są wysokie. Niektóre luterańskie parafie już zresztą nastawiają się na wyprzedać posiadanych aktywów.

Tym samym niepowodzeniem zakończył się projekt dostosowania Kościoła Szwecji do „wymogów współczesności”, ponieważ jego poparcie dla lewicowo-liberalnych zmian obyczajowych, na czele z błogosławieniem „małżeństw” homoseksualnych, wcale nie przełożyło się na powstrzymanie odpływu wiernych. Zdaniem

krytyków obyczajowej rewolucji wewnątrz tej protestanckiej wspólnoty, spadek liczby wiernych spowodowany jest między innymi takimi posunięciami jak rezygnacja z płciowego określania Boga.

Ponadto Kościół Szwecji ma być coraz bardziej upartyjniony i sfeminizowany, ponieważ już blisko 70 proc. kandydatów do protestanckich seminariów to kobiety, dlatego wspólnota w coraz mniejszym stopniu trafia ze swoim przesłaniem do obu płci.

Na podstawie: Friatider.se, Vlt.se

Źródło: Autonom.pl